

## SZPIEGOWSKI SPEKTAKL Z ROSJĄ W ROLI GŁÓWNEJ [KOMENTARZ]

---

Trwają lub kończą się głośne procesy o szpiegostwo, gdzie pierwsze skrzypce grają rosyjskie służby specjalne. Przypomnijmy, że w Estonii skazano dwóch agentów, którzy mieli działać na rzecz GRU, w Stanach Zjednoczonych pierwszego publicznego wywiadu, od czasu zatrzymania, udzieliła podejrzewana o szpiegostwo na rzecz Rosji Maria Butina, a do tego w tle cały czas w samej Rosji tli się sprawa obywatela Stanów Zjednoczonych Paula Whelana, zatrzymanego przez FSB.

### Rodzinny szpiegowski biznes

W Estonii doszło właśnie do skazania byłego oficera tamtejszych sił zbrojnych oraz jego ojca. Obu uznano winnymi szpiegostwa na rzecz Rosji, a tym samym zdrady ojczyzny. Zatrzymani wcześniej, 38-letni Deniss Metsavas, były major estońskiej armii i jego ojciec, 65-letni Pjotr Volin, mieli być zwerbowani na rzecz rosyjskiego wywiadu wojskowego GRU. Były major miał trudnić się szpiegostwem przez ok. 10 lat, a jego ojciec miał być wciągnięty do całego procederu gdzieś w połowie tego okresu. Ostatecznie, były estoński wojskowy otrzymał wyrok 15 i pół roku więzienia, zaś jego ojciec 6 lat. Estońska prokuratura jednocześnie nie ukrywa, że tak relatywnie niskie wyroki były pochodną współpracy Metsavasa i Volina w trakcie dochodzenia wyjaśniającego szpiegowski skandal.

Należy zauważyć, że Rosjanie pozyskując majora Metsavasa mieli dostęp do jego rozległej wiedzy, którą zyskał dzięki pracy na różnych stanowiskach zajmowanych przez niego w tamtejszych siłach zbrojnych. Podkreśla się także kwestię udziału rosyjskiego szpiega w dowodzonej przez NATO misji w Afganistanie oraz służbę Metsavasa w kwaterze głównej sił zbrojnych, gdzie był zaangażowany w prace związane z planowaniem obronnym. Jak widać, dla Rosji ważne wywiadowczo są zarówno działania na fance wschodniej NATO w tym w Estonii, ale też w natowskie operacje w Afganistanie. To drugie, nawet pomimo stosowanej retoryki mówiącej o tzw. wspólnej walce z terroryzmem. Estończycy twierdzą, że działania obu agentów spowodowały znaczne szkody dla obronności Estonii oraz działań NATO.

### Telewizyjna wizja szpiegostwa

W tym samym czasie, w Stanach Zjednoczonych następuje kolejny już zwrot dotyczący sprawy Marii Butiny. Ta znana rosyjska „działaczka”, w zakresie prawa do posiadania broni palnej oraz częsta bywalczyni zjazdów różnych ruchów konserwatywnych oraz prawicowych w Stanach Zjednoczonych, przyznała się swego czasu do winy, potwierdzając fakt bycia niezarejestrowanym agentem obcego państwa. Jednak teraz Maria Butina przerwała medialne milczenie i udzieliła wywiadu amerykańskim stacjom telewizyjnym (ABC News i CNN), w którym przeczy, iż była agentką. Co więcej, twierdzi, że to prawda jest obecnie jej najlepszym obrońcą. Twierdzi też, że gdyby rzeczywiście była rosyjskim szpiegiem, to zachowałaby się zdecydowanie mniej ostentacyjnie i kamuflowała swoje działania. W tym samym wywiadzie, Butina wskazywała na straty moralne, jakich doznała jej rodzina oraz ona sama po zatrzymaniu i postawieniu zarzutów przez Amerykanów. Należy również przypomnieć, że

wcześniej zawirowania wokół sprawy Butiny obejmowały także kwestię jej reprezentacji prawnej w sądzie, a dokładniej pokrywania kosztów obrony.

**Czytaj też:** [Czeski kontrwywiad ostrzega: Chiny i Rosja to główne zagrożenia](#)

Tak czy inaczej, Maria Butina po raz kolejny daje o sobie znać w przestrzeni informacyjnej. Poruszając tym razem dwa ważne wątki. Pierwszy z nich to stereotypowe postrzeganie pracy agenturalnej, obejmującej tylko i wyłącznie tajne wykradanie sekretów wrogiego państwa, przerzucając niejako ciężar dyskusji publicznej na ogólne i bardzo uproszczone postrzeganie rzemiosła szpiegowskiego. Bez tak ważnych elementów i kwestii, jak chociażby typowanie potencjalnych źródeł w środowiskach w których działała (dla tych zakamuflowanych werbowników), inspiracji obcych obywateli do działań zgodnych z polityką Rosji, a także tworzenia zaplecza do działań agentury wpływu. Drugi wątek, to prezentacja jej tragedii jednostkowej, jako wyniku sporów pomiędzy państwami. Temu zapewne służyć mogły same wywiady oraz odpowiednio dawkowane chociażby wątki rodzinne, w których Butina ma być zaprezentowana jako swoista ofiara obecnych napięć na linii Waszyngton-Moskwa.

### **Zamiast zdjęć miał tajne dane państwowe**

W samej Moskwie toczy się również sprawa Paula Whelana, który w ostatnim czasie po raz pierwszy mógł zeznawać przed tamtejszym sędzią. Przy czym prowadzący jego sprawę, jak można było przypuszczać, odmówił zwolnienia za kaucją podejrzanego przez Rosję o szpiegostwo Amerykanina. Zapewne chciano uniemożliwić nawet myśl o jakiejś formie ekfiltracji lub ucieczki Whelana, ale też odizolować go jak najmocniej i poddać dodatkowej presji. Tym samym Whelan będzie dalej przebywał w celi w słynnym więzieniu w Lefortowie pod czujnym okiem funkcjonariuszy FSB.

Co ciekawe, adwokat Whelana stwierdził, że jego klient nieświadomie otrzymał dysk flash zawierający rosyjskie tajemnice państwowe. Na dysku od znajomego Whelana miały, zdaniem obywatela legitymującego się paszportami Stanów Zjednoczonych, Kanady, Wielkiej Brytanii i Irlandii, znajdować zdjęcia rosyjskich miast, które odwiedził w przeszłości. Tym samym, rodzą się hipotezy, że często podróżujący do Rosji Whelan mógł jednak pełnić jakąś rolę szpiegowską - nawet zwykłego kuriera. Jednak równie, a może nawet bardziej, prawdopodobne jest że Whelan wpadł bez świadomości zagrożenia w pułapkę zastawioną na niego przez FSB.

**Czytaj też:** [Estońscy łowcy szpiegów \[ANALIZA\]](#)

Wszystkie wspomniane powyżej trzy sprawy ewidentnie łączy ich wymiar medialny, gdzie poszczególne państwa starają się przede wszystkim ukazać zróżnicowaną gamę zagrożeń szpiegowskich lub rozgrywać emocje, pojawiające się w momencie budowania nastrojów szpiegowskich. Dla dokładniejszych obserwatorów działań wywiadów i kontrwywiadów nie stanowią jednak żadnego zaskoczenia, gdyż wiele z podobnych form działania było odnotowywanych już w przeszłości. Jeśli chodzi o rodzinny proceder szpiegowski w Estonii można przywołać kasus radzieckiego, zimnowojennego agenta Johna Anthonego Walkera Juniora i jego rodziny. Jeśli chodzi o różne formy obrony, przeciągania śledztwa, przyciągania uwagi mediów przez Butinę to wystarczy spojrzeć na liczne sprawy z osobami podejrzanymi o szpiegostwo, a sama konferencja rodzi wręcz konieczność przypomnienia słynnej konferencji prasowej Haralda „Kima” Philby`ego. Zaś w sprawie Whelana, już dawno, wskazano liczne podobieństwa do sprawy dziennikarza Nicholasa S. Daniloffa.

Lecz, gdy opadną emocje debaty medialnej, zapewne w każdej z tych spraw pojawi się kolejny wątek

także dobrze znany z okresu zimnej wojny w postaci możliwych wymian. I chociaż nie można odwołać się do jednego symbolicznego mostu szpiegów, jak w przypadku Glienicke na styku dwóch zimnowojennych bloków, to zasady są dobrze znane. Tam, w przeciwieństwie do obecnych działań wokół spraw sądowych, kluczowe będzie utrzymanie ciszy. Oczywiście, przynajmniej do momentu odzyskania swoich obywateli, gdyż później mogą oni stać się wręcz celebrytami. Przykładem tej drogi była chociażby Anna Chapman, która w Rosji stała się kimś pomiędzy gwiazdą telewizyjną a bohaterem szpiegowskiego, wręcz bondowskiego lub raczej stirlizowskiego rzemiosła.